Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 70 0 Mk
Z odniesieniem do domu 8500 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 9 00 Mk.
Zagranicą 18000 Mk
Cena pojed. egzemplarza 300 Mk.

CENA 300 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz ... lub jego miejsce
a str. 1.2.3. m. 1000., w tekście m. 750
Nekrologi 1000 mk. zwyczajne 500 mk.

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 5
Otwarte od 9—12 i od 2—6 po po

№ 70 (7406). Środa, dnia 28 Marca 1923 r Rok XXXI

TELEGRAMY.

Skazanie na śmierć arcybiskupa Cieplaka.

MOSKWA 29. (A. W.) — W nocy z dnia 26 marca o godz. 1-ej w nocy zapadł wyrok w sprawie księży katolickich. Arcybiskup Cieplak i prałat Butkiewicz skazani zostali na śmierć. Księża Ejsmond, Juniewicz, Hryczko, Chodniewicz, Fiedorów na 10 lat ciężkiego więzienia z bezwzględną izolacją. Pozostali księża na 3 lata więzienia. Wyrok ma być wykonany w 72 godziny po ogłoszeniu, czyli w czwartek rano t. j. 29 marca.

MOSKWA (AW.) 27. Prokurator Krylenko po procesie eserów postanowił obecnie wystąpić równie „energicznie" przeciwko oskarżonym księżom. Jak dalece nawet wśród starannie filtrowanej przez sowiety publiczności, wpuszczana na salę zachowanie się Krylenki wywołała niesmak jest dowodem fakt, iż, kiedy nader ostrożny i ciągle podkreślający swą prawomyślność obrońca Kommodow uniósł się i napiętnował nieuczciwą metodę oskarżenia Krylenki, sala zagrzmiała frenetycznemi okłaskami. Pierwszy obrońca sędziwy Bobriszczow-Puszkin (ojciec) wręcz zapytał Krylenkę „Jeżeli taka metoda sądzenia ma być stosowana wobec katolików w Rosji to czy nie lepiej i uczciwiej będzie poprostu zorganizować dla nich coś w rodzaju nocy św. Bartłomieja".

Mowę Krylenki tamowały co chwila ataki duszącej go wściekłości. Wy mi tu mówicie o jakichś tam kanonach", czy papieżu, którego nie znamy i nie wiadomo, czy znać zechcemy, a ja was poproszę na inny grunt, „pany księdzy" do artykułu 67. Oto kara śmierci, która was czeka—tego żądamy".

Drugą swoją mowę zakończył Krylenko jak następuje "Jesteście jak gracz, którego kartę pobito. Musicie teraz zapłacić rachunki swojej gry". W ostatnim słowie arcypasterz Cieplak ksiądz egzarcha Fiodorow oświadczyli, że każdy wyrok przyjmą z pokorą jako w zrządzenie opatrzności. Pozostali księża potwierdzili tylko słowa arcypasterza, lub dodawali szczegóły stwierdzające ich niewinność, Sąd udał się o g. 4-ej po poł. na naradę, wyrok zaś ogłosił dopiero o godz. 12 min. 30 po półn.

MOSKWA (AW.) 27. Księża oskarżeni wespół z arcybiskupem Cieplakiem, stanęli zgodnie na stanowisku, że ani w ich czynach, ani w ich zamiarach nie było nic kontrrewolucyjnego. Dekret o oddzieleniu państwa od kościoła duchowieństwo katolickie w Rosji przyjęło z zadowoleniem, jako przeciwstawienie czasów ucisku za caratu. Kościół katolicki w Rosji pragnął tylko, aby rząd sowiecki zachował i zagwarantował katolikom wolność sumienia. Duchowni uznawali prawa sowieckie, tak długo, póki prawa te nie wchodziły w kolizję z ich obowiązkami kapłańskiemi, z zakazami prawa kanonicznego i z wolą Ojca Świętego. Z chwilą, kiedy się zaczął konflikt pomiędzy ich obowiązkiem kapłańskim a obowiązkiem obywateli sowieckich, nie mogli uczynić innego wyboru, jak tylko ten, który uczynili. Lecz i w tym wypadku nie mieli bynajmniej zamiaru działać środkami nielegalnemi.

MOSKWA (AW.) 27. Krylenko zażądał kary śmierci dla 6 kapłanów w tej liczbie arcybiskupa Cieplaka, prałata Butkiewicza, ks. Hryczko, Eysmonta, Juniewicza i Chodniewicza, dla pozostałych zaś 10 lat więzienia. Jak wiadomo na śmierć skazani zostali tylko arcybiskup Cieplak i prałat Butkiewicz.

WARSZAWA 27. Poseł sowiecki, p. Oboleński był przyjęty przez prezesa ministrów, jen. Sikorskiego w związku z wyrokiem moskiewskim na J. E. ks. arcybiskupa Cieplaka. Prezes ministrów nie ukrywał swego oburzenia z powodu tego bezprzykładnego wyroku.

Prześladowanie katolicyzmu w Rosji.

MOSKWA (AW.) 27. „Prawda" pomieszcza artykuł Leszczyńskiego pod tyt.: „Katolicka kontrrewolucja przed sądem". W artykule tym wywodzi, że sprawa posiada wielkie znaczenie polityczne ponieważ duchowieństwo katolickie wykorzystywałoby zabobony religijne do walki z władzą sowiecką. Walka ta prowadzi się już od 5 lat. Opór przy wydawaniu kosztowności kościelnych miał za podstawę jedynie zasadę zachowania własności międzynarodowego trustu katolickiego wbrew prawu własności republiki rosyjskiej. Ponieważ materjalnie kościół katolicki w Rosji nie posiadał większych bogactw była to chęć zdobycia eksterytorjalność na wzór kapitalistów angielskich. Działalność kontrrewolucyjna agitacja doprowadziła do huligańskich (?) ekscesów w Petersburgu, podtrzymując władzę cesarską nietylko z obawy ale i według sumienia przeciwko rewolucyjnemu ludowi. Władza sowiecka takiego podtrzymania nie potrzebuje. Niech kościół stoi zdala od spraw sowieckich, w przeciwnym razie, dostanie należną odprawę.

W tym samym numerze „Prawda" podaje nad wyraz tendencyjne sprawozdanie z przebiegu procesu, w którym nazywa arcybiskupa Cieplaka „pełnomocnym arcybiskupem tronu rzymskiego", czyniąc go odpowiedzialnym za kontrrewolucyjną działalność zakonu jezuitów a innych księży współdziałających w procesie uznając za biernych wykonawców polityki zakonu jezuickiego Lojoli nie uznającej tej władzy, która nie liczy się z prawem kościelnem.

Z kancelarji Prezydenta.

WARSZAWA 27. Kancelarja cywilna prezydenta Rzeczypospolitej komunikuje: Począwszy od Wielkiego Poniedziałku aż do d. 10 kwietnia włącznie, audjencję u prezydenta Rzeczypospolitej, z wyjątkiem audjencji członków rządu, udzielane nie będą.

Bracia litwini.

WILNO (A.W.) 27 21 b.m. w okolicach wsi Mejrany powiatu święciańskiego oddział partyzantów litewskich ostrzeliwał patrol straży granicznej polskiej, obchodzącej granice w okolicy miejscowości Gajdućiany i Mejrany. Dnia 24 b.m. partyzanci litewscy ostrzeliwali placówkę polską we wsi Wojszuny pow. święciańskiego. Partyzantów odparto — strat niema.

Bawarja zmobilizowana przez faszystów.

BERLIN. Począwszy od soboty sytuacja w Niemczech przedstawia się niezwykle niepokojąco. Groźba faszystowskiego marszu na Berlin, pomimo chwilowego uspokojenia w ciągu dzisiejszego rana, nie jest usunięta. Mobilizacja faszystowskich gwardji narodowo-socjalistycznych została w całej Bawarji przeprowadzona bez żadnej przeszkody. Wczoraj w południe bojowy oddział „Sturmabteilungen" Hittlera odbył wielkie ćwiczenia na polach manewrów pod Monachjum. Dzięki energicznej akcji min. Severinga przeprowadzenie mobilizacji w Turyngji i w Prusach o ile sądzić można — najzupełniej się nie udało. W ciągu soboty i niedzieli aresztowano na terytorjum Turyngji cały szereg kurjerów Hittlera, którzy przybyli automobilami z Monachjum, rozwożąc rozkazy mobilizacyjne.

Cała pruska „Schutzpolizei" znajduje się na stopie mobilizacyjnej w alarmowem pogotowiu.

Odnośne rozporządzenie pruskiego ministra spraw wewnętrznych brzmi: „Z powodu grożącej akcji radykalnych elementów: wzmocnione alarmowe pogotowie policji bezpieczeństwa, o-

czekiwać rozkazów, w razie konieczności bezwzględne wystąpienia".

Rząd bawarski zarządził wszystkie dochodzenia przeciwko faszystom i pozostając najzupełnie bezradnym wobec zmobilizowanych bojówek Hittlera.

Znowu zabito żołnierza francuskiego.

WIEDEN (A.W.) 27 Donoszą tu, iż w miejscowości Wetter w Zagłębiu Ruhr zastrzelono znów żołnierza francuskiego. Bliższych szczegółów brak. Ze Strassburgu donoszą, iż komendant garnizonu w Neukirchen w Zagł. Saary kapitan francuski Deschamps został napadnięty przez nieznanych sprawców i ciężko raniony.

P. K. K. P.

WARSZAWA (AW.) 27 Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa komunikuje:

W piątek i sobotę Wielkiego Tygodnia kasy P. K. K. P. czynne będą tylko do godz. 11-ej w poniedziałek zaś, jako drugi dzień Wielkanocy, zupełnie nie będą czynne. W piątek i sobotę Izba Rozrachunkowa czynna nie będzie.

Kandydat na miejsce Lenina.

MOSKWA (A.W.) 27 Na specjalnem posiedzeniu w CIKA (wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy) odbytem przed kilku dniami rozpatrywana była sprawa wyboru prezesa Sownarkomu (Rady Komisarzy Ludowych) w razie śmierci Lenina. W toku obrad wysunięto kandydatury Kalinina, Rosenfelda, Kamieniewa i Stalina, przyczem stwierdzono konieczność, aby następcą Lenina był rosjanin czystej krwi. Po dłuższych debatach ustalono kandydaturę Rykowa, która znalazła ogólną aprobatę.

Zakończenie strejku.

ŁODŹ (A.W.) 27 Trwający tutaj od dwóch tygodni strajk farmaceutów zakończył się na skutek interwencji wojewody Rembowskiego ugodą, na mocy której pracownicy aptek otrzymali pożyczkę zwrotną w dwóch ratach w wysokości 250.000 mk. pol. dla prowizorów i 200.000 mk. dla pomocników. Pensje pozostają bez zmiany t. j. prowizor pobiera 1.500.000 pomocnik zaś 1.200.000 mk. miesięcznie.

Sytuacja w Niemczech.

ESSEN (A.W.) 27 Prasa niemiecka w swoich korespondencjach z Essen zakłamała się do tego stopnia, że czegoś podobnego nie widziano nawet podczas wojny. Wszystko, co np. „Berliner Tageblatt" pisał na temat zabójstwa dwóch oficerów francuskich, jest wyssane z palca. Zarówno radca policyjny z Buer, Thomsen, jak też adwokat Kochman i jego żona oraz burmistrz Bueru Ruar, złożyli władzom francuskim pisemne oświadczenie, że nigdy nikomu ani prywatnie ani urzędowo, ani słowem ani na piśmie, wogóle nie opowiadali o zamordowaniu dwóch oficerów francuskich oraz że wcale owego dnia w danej chwili, w miejscu morderstwa wcale żołnierzy ani francuskich ani belgijskich nie widzieli i że podane w pismach niemieckich opisy są fałszywe. Jedno z pism tutejszych,, „Dortmunder Zeitung" zamieściło nawet krzywdzące żołnierzy francuskich twierdzenie, jakoby radcą policyjny Thomsen miał udzielić informacji wprost owej gazecie. Thomsen temu także zaprzecza.

W ten sposób wszelkie podstawy twierdzeń gazet niemieckich w tej sprawie zostały raz na zawsze obalone.

Jest to także niebywała kompromitacja propagandy niemieckiej, która na cały świat roztrąbiła zupełnie bezpodstawne „szczegółowo" spisywane bajki. W Hamm mężowie zaufania związków górniczych powzięli rezolucję, w której żądają, aby rząd Rzeszy nie ominął sposobności rozpoczęcia rokowań i skrócenia walki. Rezolucja, która znana jest jak dotychczas tylko w streszczeniu, brzmi bardzo łagodnie, treść jej jednak nie jest wygodna dla rządu, propagującego „bierną walkę" do upadłego.

Co zaś do sfer mieszczańskich, to wyrazem ich jest bardzo popularny General - Anzeiger" z Dortmundu, który bardzo chętnie przedrukowuje najdrażliwsze artykuły z „Welt am Montag". Otóż rzecz charakterystyczna, rząd niemiecki zawiesił to pismo na dziesięć dni za to, że pacyfistyczny ten organ zamieścił odezwę związku przeciwwojennego: „Nie wieder Krieg" „General Anzeiger" założył przeciw temu zawieszeniu ostry protes — ale bez skutku.

Jeżeli francuski minister pracy, Le Troquer podczas bytności w Essen oświadczył przedstawicielom prasy, że wnet w samej kopalni „Concordia" władze okupacyjne wydobędą 2.000 tonn dziennie, to bynajmniej w tem niema przesady. Bezrobocie w kopalni nic a nic nie przeszkadza Francuzom zabierać węgiel ze zwałów. A zanim ów węgiel będzie wybrany, zmieni się całe położenie nad Ruhrą.

Nędza szerzy się wśród nich coraz większa. Drożyzna rośnie, pomimo, że marka się „stabilizuje". Faktyczny stan cen jest taki, że mnóstwo towarów kosztuje obecnie przy kursie dolara 20.000, dwa i trzy razy tyle, niż przy kursie 50.000. Zarobki zaś robotnicze stanęły w miejscu, a nawet obniżyły się. Zyskują na tem, rzecz prosta, agitatorzy komunistyczni.

Pogłoski o pośrednictwie Anglji, Ameryki, Włoch czy Szwajcarji czytywane były w kołach niemieckich z gorączkową ciekawością. Dzienniki zamieszczają w tej sprawie informacje na pierwszych miejscach.

Po rozwianiu się nadziei nastąpiło tem większe rozczarowanie i zmęczenie oporem.

Z drugiej strony wzrasta rozgoryczenie przeciwko wichrzycielom prawicowym. Ogólnie panuje pewność, że to organizacje nacjonalistyczne zabiły dwóch oficerów fracuskich, zastrzeliły żołnierza francuskiego na dworcu w Essen i dokonały szeregu zamachów na koleje i linje telefoniczne i telegraficzne. Według gazet francuskich szefa organizacji sabotażu aresztowano i znaleziono przy nim także mnóstwo dokumentów.

Bezpieczeństwo publiczne zmniejsza się coraz bardziej, z powodu oporu mieszczaństwa, które nie chce tworzyć nowej policji na miejsce rozwiązanej przez Francuzów Schutzpolizei.

Ubytek 8 tysięcy policjantów ujemnie wpłynął na warunki bezpieczeństwa. W roli obrońców przeciwko bandytyzmowi występują coraz częściej organizacje komunistyczne, które twierdzą, że bandytyzmem trudnią się bandy prawicowe.

Giełda Warszawska.

WARSZAWA. New-York — 42750, Londyn — 199750, Niemcy — 2,07, Paryż 2895

Tak nie można, panowie!

Cały kraj rozbrzmiewa hasłem walki z drożyzną. Zmobilizowała się akcja społeczna, z naciskiem podkreślił rząd w swych odnośnych enuncjacjach, iż lichwę i spekulację ma zamiar tępić bezwzględnie. Wypowiedziano w tym względzie wiele słów silnych i wiele efektownych aforyzmów. Opracowano plan walki z drożyzną uzbrojony w moc obowiązującej ustawy, najeżony artykułami i zakazami. Ogół z entuzjazmem zrozumiałym przyklasnął tym wszystkim poczynaniom, zaś hydra drożyzny, wyprawiająca dotychczas bezkarnie swe harce na arenie cen. opuściła hardy łeb i zamarła w oczekiwaniu.

W istocie wszyscy już mieli dosyć tego szalonego wyścigu, w którym spadek waluty finiszował ustawicznie z pędzącemi na oślep cenami. Wytworzyła się sytuacja zgoła niebezpieczna. Dalsze trwanie owej gonitwy życie gospodarcze kraju mogło szybko wtrącić w przepaść katastrofy. Wciąż większa inflancja, jeszcze większy spadek naszej waluty, a wreszcie największy, tryumfalnie wyprzedzający wszystko, wzrost drożyzny. Banknoty papierowe są antytezą pieniądza. Im więcej ich było, im więcej tłoczyła ich niestrudzona maszyna drukarska, tem większy dawał się odczuwać brak gotówki na rynku Stąd zastój, kryzysy i krachy. Stąd również stale wzrastająca nędza olbrzymich rzesz pracowniczych wszelkiego rodzaju.

Cóż dziwnego zatem, że hasło walki z drożyzną stało się tak popularnie? Instynkt samozachowawczy narodu mówił mu, iż pora najwyższa na sanację stosunków. Oczekiwano nowego „Cudu nad Wisłą". Cudu cofnięcia się egoizmów klasowych i stanowych przed widmem gospodarczej ruiny kraju i państwa. Oczekiwano że apel naprawy skarbu i naprawy państwa, że pobudka do walki z drożyzną porwie przedewszystkiem tych, którym naród z ufnością powierzył swe losy w suwerenne dłonie — jego przedstawicielstwo, izbę ustawodawczą. Niestety cud ten zawiódł. Przy pierwszem zetknięciu się interesów klasy z dobrem państwa egoizm pokazał pazury i z projektów ustawy wyszarpał jej najistotniejsze części. Pozostały tylko strzępy.

A tymczasem już w zaraniu owej walki, którą chłopsko-ziemiańską większość Sejmu uczyniła syzyfowym trudem, poczęły się ukazywać zapowiedzi pocieszające. Rumor, który uczyniono na razie w tej sprawie, znalazł echo nietylko w kraju lecz i zagranicą. Ustawa o sanacji skarbu min. Grabskiego, posiadająca może te lub inne usterki, bądź co bądź ujmowała od podstaw palącą kwestję roeorganizacji finansowej. Ustawa o walce z drożyzną zapowiadała szereg energicznych zarządzeń i zakazów Więc tu i tam wpomyślano sobie, a jednak ta Polska zaczyna na serjo myśleć o swej przyszłości.

Padł blady postrach na żywioły szkodnicze zagranica zaczęła nabierać zaufania do nas. Przez kilka dni nastąpił gwałtowny spadek walut wysokocennych, swym ciężarem złota przygniatających nasze życie ekonomiczne a zwłaszcza nasz przemysł. Ceny objawiły nagle tendencję zniżkową i, o, dziwo nawet zboże, nawet mąka poczęły taniej! Zaprawdę, nam, przyzwyczajonym już oddawna do tego, że ceny mogą się tylko podnosić, zdawało się to wszystko snem I w istocie był to tylko krótkotrwały sen.

Bowiem gdy ustawa o walce z drożyzną weszła na forum Sejmu, wnet wszelkie optymizmy musiały prysnąć. Posypały się poprawki, jak z rogu obfitości. Wieś nie myślała wcale ustąpić ani na krok ze swej bezkarności, nie miała bynajmniej zamiaru choćby cokolwiek przyczynić się do poprawy doli mrących z głodu miast. Egoizm brutalnie zatryumfował w klasycznej dla fizjognomji naszego Sejmu poprawce pos. Pluty opiewający cynicznie, że ustawa o walce z drożyzną w żadnym razie nie może się odnosić „do producentów rolnych". Projekty zakazu wywozu artykułów żywności opatrzono tak misternemi klauzulami i dwuznacznemi klauzulami, że i z tego podstawowego punktu walki z drożyzną uczyniono parodję. Równocześnie komisja rolna uchwala olbrzymie kredyty 50 miljardów na cele osadnictwa rolnego mimo błagalnych zastrzeżeń wiceministra skarbu, że przez to naraża projekt sanacji skarbu jaki został opracowany zaś komisja budżetowa obala wszystkie próby min. Grabskiego w sprawie rządowego projektu podatku rolnego, uporczywie trwając przy niepomyślnej dla skarbu państwa najjaskrawszej progresji. Egoizm klasowy góruje nad wszystkiem i zapowiada już dziś, że nigdy nie ustąpi

Jeśli przytem weźmiemy pod uwagę stałą chwiejność międzypartyjną Sejmu, ciągłe wewnętrzne knowania i rokowania klubów przeciwko rządowi, absolutną niezdolność wytworzenia stałej większości wobec czego każdy gabinet pozostaje bez oparcia i przemykać się musi od wypadku do wypadku czego jaskrawym dowodem jest obecna sytuacja rządu, to staniemy w obliczu sytuacji bardzo niewesołej.

Nic dziwnego, że zapowiedź poprawy kursu marki i spadek cen okazały się jeno efemerydą. Ceny już znowu odzyskują swą prężność, zaś dolar z 36 skoczył już na 45 tysięcy. Bowiem tych kilka ostatnich posunięć Sejmu poderwały zaufanie i co do jego stanowiska w sprawie dalszych projektów naprawy Rzeczypospolitej.

Sejm nie stanął i nie stoi na wysokości swego zadania. Zbyt pochopnie poddaje się z punktu widzenia państwa i całego narodu karygodnym podszeptom egoizmu jednej warstwy. Zbyt bujnie plenią się jeszcze na jego terenie chwasty partyjnictwa, zaślepionego i nieopatrzonego z obu stron izby, Te niedomagania Sejmu ciążą nad całym krajem. Czas wielki, aby rozognione w walce wzajemnej stronnictwa usłyszały wreszcie głos narodu, domagający się pracy twórczej i owocnej, nie ustawicznego podkopywania się wzajemnego i obalania systematycznego rządów.

CZESŁAW Gumkowski.

KRONIKA.

— PRZEMIANOWANIE ULIC.

Na poniedziałkowem posiedzeniu Rady Miejskiej jednogłośnie postanowiono: ulicę Towarową nazwać ulicę Kopernika i ulicę Ogrodowską ulicą Prezydenta Narutowicza.

— ODCZYT TOW. WIEDZY WOJSKOWEJ.

W czwartek dnia 29 b.m. odbędzie się piąty i ostatni odczyt z cyklu odczytów T. W. W., wygłoszony przez kpt. Zakrzewskiego na temat „Armja jako szkoła wojskowa narodu".

Wszystkie wygłoszone dotychczas odczyty wojskowe przedstawiły jasno i obrazowo położenie naszego Państwa pod względem obronnym, oraz widoki pokoju lub wojny na przyszłość. Prawdą jest, nieulegającą wątpliwości, że „jeżeli chcesz mieć pokój, gotój się do wojny". Jedynie gotowość odparcia ciosów grożących nam z zewnątrz może naprawdę zapewnić trwalszy i pewniejszy pokój, a groźba odwetu ipewność silnego oporu może jedynie powstrzymać chciwą rękę najeźdcy, stale grożącą i czyhającą tylko na sposobność łatwego odebrania tego, co z takim trudem i mozołem udało nam się wywalczyć i obronić.

Traktujący o ogólnem przygotowaniu wojskowem całego narodu odczyt kpt. Zakrzewskiego, wykaże nam jakie jest znaczenie armji jako szkoły, którą każdy obywatel Państwa przejść musi i powinien, oraz będzie doskonałym zakończeniem całego cyklu odczytów wojskowych, podkreślającym jakby ich zasadniczą myśl przewodnią. Spodziewamy się, że społeczeństwo w zrozumieniu swego poniekąd nawet obowiązku, zapełni salę doszczętnie.

Odczyt odbędzie się jak zwykle o godz. 8-ej wiecz. w sali Tow. Rzem. Chrześć. Bilety można już obecnie nabywać w cukierni p. Mayera, a w dzień odczytu od godz. 18-ej przy wejściu na salę.

— TERMIN POŻYCZKI ZŁOTEJ.

Z dniem 1 kwietnia r.b. upływa przedłużony termin pożyczki złotej. Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, termin ten nie będzie już zapewne tym razem przedłużony. Zatem już po świętach pożyczki złotej nie będzie można nabywać, a zastąpią ją zapewne w pierwszych dniach kwietnia 6 proc. złotowe bony skarbowe. Papiery te nie mogły być dotychczas puszczone w obrót, wskutek niewykonania ich dotąd jeszcze przez państwowe zakłady graficzne.

Między 5 — 10 kwietnia odpowiednich zapas odcinków już będzie gotów, w tym czasie mniej więcej pojawią się one w obrocie.

Kto pragnie nabyć jeszcze 8 proc. pożyczkę złotą, powinien się zatem śpieszyć. Termin upływa za tydzień.

— ZJAZD FARMACEUTÓW W WILNIE.

W dn. 20 ,21 odbędzie się w Wilnie z inicjatywy Polskiego Powszechnego Tow. Farmaceutycznego zjazd zrzeszeń farmaceutycznych, zaproszonych gości oraz delegatów Okręgowych wspomnianego Towarzystwa.

W programie oprócz sprawozdań i referatów, uwzględnione będzie w szerokim zakresie zwiedzenie miasta i jego dawnych pamiątek.

— Z T-WA SPORT. „PROSNA".

W niedzielę dn. 18 b.m. w dolnej sali Stow. Rzem. Chrześć. odbyło się doroczne walne zebranie członków Tow. Sport. „Prosna". Zebranie zagaił o godz 4 pp. druh M. Bednarek (prezes). Na przewodniczącego zebrania powołany został druh St. Wróblewski. Po odczytaniu i przyjęciu protokułu z poprzedniego zebrania druh Jarnutowski dał sprawozdanie z działalności sportowej T-wa. Ze sprawozdania wynikało, że Towarzystwo pomimo ciężkich warunków finansowych w porównaniu z rokiem ubiegłym rozwijało się bardzo intensywnie i w rozwoju swoim na przyszłość rokuje wielkie nadzieje. Z kolei przewodniczący otworzył dyskusję nad proponowanymi przez Zarząd poprawkami w statucie, w wyniku której przeprowadzono kilka zmian, z których główna odnosi się do określania stawek przez ogólne walne zebranie.

Po udzieleniu przez aklamację absolutorjum ustępującemu zarządowi przystąpiono do wyboru władz T-wa, które ukonstytuowały się następująco: M. Bednarek (prezes), A. Deutschman (wiceprezes), Wilczyński (skarbnik); członkowie zarządu Gabrjelski i Bernard. W skład komisji sportowej weszli: Jarnutowski, Bruennen i Auerbach, do komisji kwalifikacyjnej. Drecki, Pilitowski, Kowalski, Mrowiński i Kryszak. Na gospodarza jednogłośnie wybrany został druh Handke, do komisji rewizyjnej Biskupski, Ciupa i M. Jerzyk. Zebranie zamknięto o godz. 6 m. 15.

— ZWYCIĘSTWO „PROSNY".

W dn. 25 b.m. drużyna piłki nożnej kaliskiego Towarzystwa Sportowego „Prosna" rozegrała w Jarocinie mecz z tamtejszą drużyną „Victoria", osiągając wynik 3:0 na korzyść „Prosny". Zaznaczyć należy, że „Victoria" jest jedną z najlepszych drużyn klasy B. Spotkanie rewanżowe odbędzie się w najbliższych dniach w Kaliszu.

— KONCERT DYGASA W KALISZU.

W ubiegłą niedzielę dn. 25 marca odbył się koncert wielkiego artysty polskiego Ignacego Dygasa. W koncercie tym przyjęło udział zawsze mile widziane Trio Wiłkomirskich.

W przepełnionej publicznością sali znakomity artysta zachwycał słuchaczów swym głosem, wykonując cały szereg pieśni Moniuszki, Karłowicza, i Rachmaninowa. Nad program wykonał „Matinettę". Trio Wiłkomirskich grało Trio Nr. 2 Rubinsteina, p. M. Wiłkomirski jak zawsze zachwycał swą grą na skrzypcach, wykonując dwa utwory, Rachmaninowa. Publiczność żałowała tylko że oprócz piosnki Stalha z „Verbum nobile" Dygas nie zaśpiewał ani jednej arji operowej. Do śpiewu i skrzypiec akompanjowała z talentem panna Wiłkomirska.

— SPIACZKA W WARSZAWIE.

W okresie ostatniego tygodnia zarejestrowano wśród ludności warszawskiej 13 wypadków śpiączki, z których 4 były śmiertelne.

— OSTRZEZENIE przed niemieckiemi 5-tysiączkami. Między niemieckiemi banknotami 5000 - markowemi znajdują się takie, na których napisano, że „z dniem 1 kwietnia 1923 r. mogą być wycofane i zamienione prawnemi środkami obiegowymi". Odnośnie do tych banknotów zwracają uwagę ludzie przyjeżdżający z Katowic, że tamtejsi kupcy przy wypłatach starają się te właśnie 5000 - markówki dawać „obcym", natomiast sami bardzo niechętnie je przyjmują. Wobec tego wskazane jest zachowanie ostrożności przy przyjmowaniu tych 5000 - markówek niemieckich na wszelki wypadek.

— KRADZIEZ W POCIAGU. Podczas snu w wagonie pomiędzy stacjami Ostrów, a Skalmierzycami, skradziono Grzegorzowi Staroszyńskiemu z kieszeni 2.080.000 mk., oraz paszport na wyjazd do Francji.

— PRZEGLAD SWIATOWY. Nowy egzemplarz (10-ty) „Przeglądu Swiatowego" przynosi wśród mnóstwa ilustracji treść literacką: Historyczny dokument. Ameryka kolebką Azji. M. Gorkij: Sylwetki bolszewickie. — Artyści scen polskich. — Prof. H. Willga: Zęby u różnych narodów. — Przemysł i finanse. — Moda i tualeta. — Ironja i humor. — Zagadki. Odpowiedzi grafologa i heraldyka itp. Redakcja i Administracja — Warszawa, ul. Sienna 23.

— ZNIZKA CENY JAJ W WARSZAWIE trwa w dalszym ciągu. Od poniedziałku w handlu hurtowym zapowiedziana jest dalsza zniżka.

— MIŁY SYNALEK.

Józef Działyński, zamieszkały przy ul. Widok Nr. 31 zameldował władzom policyjnym, że syn jego 24 letni Wacław Działyński skradł mu 3 zegarki, złotą dewizkę oraz torebkę damską, w której znajdowało się 70.000 mk, i zbiegł w niewiadomym kierunku. Skradzione rzeczy przedstawiają wartość 1.200.000 mk.

— SŁUŻĄCA ZŁODZIEJKA.

Maksymiljan Jóźwiak zawiadomił władze śledcze, że służąca jego niejaka Helena Karolak skradła mu z mieszkania garderobę ogólnej wartości 200.000 mk. i zbiegła. Zarządzono poszukiwania, w wyniku których Karolak zaaresztowano i odebrano jej skradzione rzeczy, które zwrócono prawemu właścicielowi, złodziejkę, zaś odesłano do dyspozycji Sądu Pokoju 1 okręgu.

— ŻOŁNIERZ BOLSZEWICKI W KALISZU.

W dn. 26 b.m. w godzinach popołudniowych policja państwowa przeprowadzała ul. Wrocławską w stronę dworca grupę aresztantów, wśród których ogólną sensację wzbudzał wśród publiczności żołnierz bolszewicki w pełnym uniformie z czerwoną gwazdką na czapce. Żołnierz ten został aresztowany w okolicach Gdańska i był transportowany przez Kalisz.

— NADESŁANE.

Od Cechu piekarzy otrzymaliśmy zawiadomienie następujące:

Nadzieje spadku cen na produkty spożywcze maleją.

Chwilowe sygnalizowanie i spadek cen na zboże z rynków zbożowych środowisk handlowych, ustało i ceny na takowe znowu podnoszą się w górę.

Żyto, które spadło prawie do połowy w niektórych miejscowościach Polski w cenie, podniosło się znacznie, gdyż dziś żądania rolników za mtr. ctr. są do 110 tysięcy, a było już 70 tysięcy.

Zaznaczyć musimy, że mimo takiego spadku młyny jednak nie okazały tendencji zbyt zniżkowej, utrzymując cenę za mąkę w różnicy zaledwie 10 proc., to też przy tendencji zwyżkowej podskoczyły odrazu.

Obecnie młyny kaliskie żądają za worek 82 klg. mąki do 65 proc. przemiału, od 185 do 195 tysięcy, co równa się za 1 kilo mąki 2315 mk.

Przy nadmiernej cenie drzewa, węgla, soli i robocizny, kalkulacja wypieku pieczywa jest wysoką, że mimo najlepszych chęci obywatelskich, cech Mistrzów Piekarzy kaliskich, zmuszony jest, redukując nawet godziwy zarobek swój, utrzymując od 25 bm. następujące ceny za chleb biały z mąki do 65 proc. kilo 2000 mk. za ciemniejszy do 80 proc. za kilo 1800 mk., za bułki kilo 4200 mk. jedna bułka 150 mk.

Ceny te jednak jak nas informują, ze zwyżką dalszą zboża i mąki utrzymać się nie da i muszą być podniesione, gdyż rozchód wypieku, znacznie przewyższa przypiek i różnicę kila mąki 2315 mk., do ceny chleba kilo 2000 mk. Ceny w Poznańskiem jednak regulują się kilo za kilo w towarze pieczywa i od naszych rynków są wyższe.

— NADESŁANE.

Szanowny Panie Redaktorze!

Niniejszym proszę o umieszczenie w swym poczytnym organie kilka słów w celu wyjaśnienia zajścia, jakie miało miejsce pomiędzy mną a Henrykiem Zajączkowskim, zamieszkałym przy ul. Dobrzeckiej.

W czwartek 22 bm. powracając ul. Górnośląską do domu pomiędzy godz. 10 a 11-ą wieczorem obok cmentarza katolickiego zostałem znienacka napadnięty przez wyżej wymienionego H. Zajączkowskiego, który bez żadnej przyczyny, uderzywszy mnie dwukrotnie pomiędzy oczy, tak silnie, że do dziś nosze ślady tego uderzenia, następnie zabrał moją czapkę i począł uciekać w ul. Lipową.

Na wszczęty przezemnie krzyk nadbiegł posterunkowy P. P. Nr. 3688, który dogonił uciekającego Zajączkowskiego i odebrał mu moją czapkę, a następnie wylegitymował napastnika, przeciwko któremu wszczęłem kroki sądowe.

Racz przyjąć Sz. Redaktorze wyrazy szacunku i poważania A. IBISCH.

Adres telegraf.: Kolstrem—Łódź

„KOLSTREM"

Telefon Nr. 30 (dodatkowy)

SPÓŁKA Z OGR. ODP.

Wyłączna sprzedaż na rejon przemysłowy łódzki prod:

Tow. Zakładów Chemicznych „STREM" Sp. Akc. w WARSZAWIE

Fabryki kleju i żelatyny „ŻELATYNA" Sp. Akc. w WARSZAWIE

Poleca ze swych składów:

Oleinę „Strem" i zagran., stearynę, glicerynę, tłuszcz kostny, kleje kostne i skórne, żelatynę jadalną i techniczną.

Biuro i składy: Kilińskiego 147-a.

702

Cukiernia A. Janowskiego

KALISZ, ulica Kanonicka 3.

Poleca na nadchodzące święta w wielkim wyborze barzanki cukrowe, czekoladowe, zajączki, jajka ozdobne, stoliki ze święconem, oraz mazurki, torciki pralinowe, torty, cukry, czekolada, babki, placki

Sale bilardowe.

Znakomite cukierki od kaszlu miodowo-ziołowe

Znakomite cukierki od kaszlu miodowo-ziołowe

Do sprzedania zaraz

amerykan

na oliwnych osiach, mało używany, 6-cio osobowy, siedzenia boczne. Wiadomość Aleja Józefiny 7 w podwórzu. 675

Zarząd Drugiego Kaliskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

zawiadamia niniejszem, iż na zasadzie § 34 i decyzji Rady z d. 22 marca 1923 r. **Ogólne Zebranie** Członków Towarzystwa odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ulicy Wiejskiej pod № 12 w pierwszym terminie **w dniu 10 kwietnia r. b. o godz. 3 po południu,** w razie niedojścia do skutku zebrania tego, w drugim ostatecznym terminie **w dniu 29 kwietnia rb.,** o tejże godzinie.

Porządek dzienny:

1) Otwarcie posiedzenia przez prezesa Rady
2) Wybór przewodniczącego ogólnego zebrania
3) Odczytania Sprawozdania Towarzystwa, komisji rewizyjnej za lata 1920, 1921 i 1922 r.
4) **Wnioski Rady**
   a) o zatwierdzenie sprawozdania i rachunków zysków i strat za 1920, 1921 i 1922
   b) o likwidacji Towarzystwa i wyborze komisji likwidacyjnej
5) Wolne wnioski.

Członkowie Zarządu:

712 **Isaak Maisner, Zelig Fryde.**

OGŁOSZENIE.

Zarząd Lasów m. Kalisza, na zasadzie uchwały magistratu, ogłasza, że **w dniu 13 kwietnia r. b. o godzinie 11 rano** w biurze magistratu (I-sze piętro, pokój № 7) odbędzie się

LICYTACJA

na sprzedaż 162 sztuk sosny znajdujących się w lesie Wolica

Sprzedaż odbywać się będzie sztukami pojedyńczymi za numerami kolejnymi. Powyższe sztuki są wynumerowane. Chcący je obejrzeć winien zgłosić się do strzelca na osadę leśną Wolica o wskazanie mu.

Kalisz, dnia 27 marca 1923 r.

716 **Zarząd Lasów m. Kalisza.**

Dachówkę

azbestowo-cementową

„WIEK"

626

w kolorach szarym i czerwonym

najpraktyczniejszy, ogniotrwały, odporny na wpływy atmosferyczne, lekki, szczelny i tani

materjał do krycia dachów

poleca wagonowo z reprezentowanej fabryki lub detalicznie z własnego składu

Ryszard BERNHARD

KALISZ, Wrocławska № 13.

Wyżlicę młodą

ponterkę z pokojową tresurą sprzedam amatorowi myśliwemu, wraz z półtora miesięcznem szczenięciem czystej rasy. Warszawska № 13 m. 1, biuro pomiarów. 711

Samochód osobowy

sprzedam za 19 milj. mk. gotowy do użytku, 8/20 K. M. na 4—6 osób daje gwarancje że takowy przed upływem jednego roku remontu nie będzie potrzebował.

Motocykl zakupię dobry lub do naprawy, ewentualnie i nie kompletny. Łaskawe podania proszę skierować do Ekspedycji Gaz. Kaliskiej pod lit. A. B. 714

Jest do sprzedania

instrument (tenor)

nowy. — Cena przystępna. Wiadomość Babina Nr. 19 u Berkowicza. 718

Zginęła karta powołania

rocz. 1894, Ł. 1759 wydana przez PKU. w Kutnie na imię Józefa Przybylaka. 715

Zginęła karta bezterminowego urlopu 713 wydana przez 50 pułk w Równie na imię Józefa Dzikańskiego rocz. 1893. 713

Zginęła karta demobilizacyjna wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Woźniczaka Leonarda rocznik 1900. 725

Zginął paszport

wydany przez Urząd gm. Pamięcin na imię Heleny Czajkowskiej 722

Zginął PASZPORT 721

wydany przez Urząd gm. Brzeziny oraz karta powołania wydana przez PKU. w Ostrowie na imię Antoniego Śnieguli rocz. 1888. 721

Zginęła karta bezterminowego urlopu

C 2 wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Józefa Wysockiego rocz. 1901. 720

Superfosfat 18%

Sól potasową 30/33% Stassfurtską,

Kajnit 14/15% Stassfurtski,

WĘGIEL przemysłowy i opałowy (stale większe transporty w drodze)

Cement, Wapno,

POLECA

Towarzystwo Handlowe

„Paliwo"

Sp. z ogr. odp.

ALEJA JÓZEFINY 9 (Gmach Banku Ziemi Kaliskiej). 661

Inż. S. PORADOWSKI

KALISZ, ul. Tad. Kościuszki 20, telef. № 62.

Posiada na składzie:

maszyny i motory elektryczne Tow. Akc. „GANZ" w Budapeszcie i inne, przewodniki wszelkich przekrojów Tow. Akc. „KOBEL" w Warszawie, oraz wszelkie artykuły dla instalacji elektrycznych.

Dostarcza szybko postawy walcowe i walce z utwardzonego żeliwa znanej fabryki „Gaz & Co" Tow. Akc. w Budapeszcie, **silniki Diesla, pompy odśrodkowe i agregaty benzynowe.**

Oferty na żądanie. 310

Egzemę, liszaje itp. leczy maść

„Lain Age"

sprzedają apteki i składy apteczne. APTEKA K. GĄSECKIEGO w Warszawie.

Zostały zgubione portfel i dokumenta

Wojsk. wydane przez PKU. w Kaliszu na imię J. Dymalskiego rocznik 1894. 666

Motocykl

marki „Presto" 1½ konny jak nowy za 1½ milj. na sprzedaż.

637 **W. KOBZDA**

Ostrów, Kaliska 21.